REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-18; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 18—18
Administracja czynna w godz [illegible] 9—15

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 27 czerwca 1947 r. Nr. 173

Komunikat

Sekretariatu Generalnego CKW PPS

Sekretariat Generalny CKW PPS zapoznał się szczegółowo z materiałami dotyczącymi działalności zakonspirowanego ośrodka WRN, usiłującego oddziaływać wszelkimi sposobami na niektóre dołowe komórki organizacyjne PPS.

Sekretariat Generalny CKW PPS wzywa całą partię, wszystkich towarzyszy partyjnych, do wzmożonej czujności na tym odcinku, do jak najściślejszego wykonywania wszelkich dyrektyw ideologicznych i organizacyjnych kierownictwa partii, do strzeżenia zwartości organizacyjnej i rewolucyjnego dorobku ideologicznego PPS.

Sekretariat generalny CKW PPS wyda szczegółowe instrukcje zmierzające do całkowitego zabezpieczenia szeregów partyjnych od reakcyjnej dywersji.

W drugą rocznicę Karty Narodów Zjednoczonych

ONZ — gwarancją pokoju

Zgodnie oświadczają mężowie stanu

NOWY JORK. — Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz wybitni przedstawiciele 5-ciu mocarstw ogłosili wczoraj oświadczenia w związku z uroczystością 2-ej rocznicy podpisania statutu ONZ (Karty Narodów Zjednoczonych) w San Francisco.

Sekr. gen. ONZ Trygve Lie oświadczył: „Na podstawie naszych skromnych doświadczeń w okresie najtrudniejszych warunków w stosunkach Narodów Zjednoczonych, myślę, że możemy sobie powiedzieć, iż Narody Zjednoczone są zdolne do skutecznej pracy na zasadzie indywidualnej suwerenności dla wspólnego do[illegible]

Premier Attlee stwierdził w oświadczeniu, że Organizacja Narodów Zjednoczonych stworzyła dobre fundamenty pod przyszłość świata. „Gdybyśmy wszyscy mogli się tak zjednoczyć w czasie pokoju, jak zjednoczyliśmy się w czasie wojny, pomnożyłoby to naszą ufność do ONZ i ufność ta wyłoniłaby największą na dzieję dla utrwalenia pokoju dla nas samych i naszych dzieci".

Prezydent Truman oświadczył: „W imieniu rządu i narodów St. Zjednoczonych ponawiam zobowiązanie do podjęcia największych wysiłków w kierunku zapewnienia powodzenia ONZ".

Premier Francji Ramadier określił statut Narodów Zjednoczonych jako najdoskonalszą katedrę prawa międzynarodowego, zbudowaną przez wszystkie narody, które walczyły o pokój, [illegible]

Przedstawiciel Zw. Radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa amb. Gromyko powiedział: „Narody Zjednoczone posiadają wszystko, co potrzebne, aby stały się działającym instrumentem w walce o pokój".

Przedstawiciel Republiki Chińskiej gen. Czang-Kai-Szek oświadczył: „Żadne trudności nie będą stanowić przeszkody nie do przezwyciężenia, o ile wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych zechcą podporządkować własne interesy narodowe dla wyższego dobra".

1 miliard zł w bieżącym roku na odbudowę Dolnego Śląska

WARSZAWA. W ramach [illegible] planu inwestycyjnego na rok 1947 na odbudowę Dolnego Śląska przewidziana jest suma 1 miliard złotych do realizacji przez sektor państwowy i spółdzielczy.

Uwzględniona zostanie przede wszystkim odbudowa zakładów przemysłowych, warsztatów pracy, lokali mieszkaniowych oraz zagród wiejskich.

Dla najlepszego usprawnienia akcji odbudowy Dolnego Śląska, powstanie we Wrocławiu specjalna komisja porozumiewawcza wszystkich [illegible]

Z posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. Rada Bezpieczeństwa zakończyła we środę wieczorem rozpatrywanie sprawozdania komisji sztabów wojskowych. W wyniku dłuższej dyskusji ujawniła się różnica zdań w komentowaniu punktu 18, który głosi, że siły zbrojne ONZ mogą być używane w całości lub części tylko na mocy decyzji Rady Bezpieczeństwa.

Rada Bezpieczeństwa przyjęła wniosek delegata radzieckiego, by zażądać dodatkowych wyjaśnień w tej sprawie od komisji sztabów wojskowych.



Itrabina Czernyszew Bezobrazowa, była żona Henry Garat'a, dawna gwiazda filmowa, później współpracowała z Niemcami — na zdjęciu odpowiada na pytania prezesa sądu. Foto SAP

Uchwały Rady Nadzorczej „Społem"

przeciwko nieuzasadnionym atakom na Spółdzielczość

WARSZAWA. We czwartek zakończyło się posiedzenie Rady Nadzorczej „Społem". Rada omówiła całokształt sytuacji spółdzielczości i ustosunkowała się do zarzutów [illegible] tych.

Na szereg zarzutów w prasie oraz rzuconych z mównicy sejmowej odpowiedział wicemarsz. tow. Szwalbe. Mówca przypomniał, że spółdzielczość jest podstawowym czynnikiem budowy ustroju demokratycznego. **„Nie dążymy do Rzeczypospolitej Spółdzielczej, mówił tow. Szwalbe, nie chcemy dla spółdzielczości przemysłu kluczowego, natomiast byłoby niesłuszne, gdyby państwo odebrało jej dystrybucję towarów w zakresie detalicz[illegible]**

Odnośnie poszczególnych zarzutów i uwag wypowiadali się członkowie zarządu. Dyr. wydziału spożywczego Przybyliński oblicza, że rzeczywisty udział artykułów monopolowych w obrocie Społem stanowi niespełna 12 proc. Dyrektor finansowy Gibula stwierdził, iż koszta handlowe Społem [illegible] przekraczają 5 proc. obrotu [illegible] dług cen rynkowych. **Prezes [illegible]kowski wysunął postulat stworzenia jednej centrali spółdzielczej rewizyjno-gospodarczej oraz [illegible] warunków współpracy ze [illegible] Sam. Chłopskiej.**

[illegible] wniosek wicemarszałka Szwalbego Rada zaapelowała do [illegible]sy demokratycznej, aby w pole[illegible]e prasowej na temat spółdziel[illegible]ści operować wyłącznie rzeczowym i sumien[illegible] materiałem faktycznym.

De Nicola ponownie prezydentem Włoch

RZYM. Enrico de Nicola został obrany ponownie prezydentem Republiki Włoskiej w wyniku tajnego głosowania zgromadzenia konstytucyjnego.

Poseł tow. Ćwik odpowiada PSL-owi

Koniec debaty budżetowej w Sejmie

WARSZAWA. 26 czerwca br. zakończyła się debata budżetowa Sejmu. W ostatniej kolejce mówców przemawiali: posłowie Gesing (PSL), który wypowiedział się za włączeniem funkcyj sprawowanych przez Ministerstwo Bezpieczeństwa do Min. Administracji, poseł Sobol (SD), poseł Ćwik (CKW PPS).

Poseł Ćwik nawiązuje do rewelacyjnej wypowiedzi posła Mikołajczyka dotyczącej kontrpropozycji w sprawie bloku wyborczego, złożonej rzekomo w sierpniu ub. r. i stwierdza, że propozycja ta była CKW PPS absolutnie nieznana. Następnie tow. poseł Ćwik omawia scysję z posłem Żuławskim. Stwier[illegible] Żuławski był i pozostał [illegible]topijnym [illegible] libe[illegible]

[illegible]

Z. [illegible] (PPS) i [illegible]

listy mówców referent mniejszości poseł Bryja (PSL), który zgłasza wniosek o uzupełnienie sprawozdania komisji skarbowo-budże[illegible]

Pod koniec sesji Marszałek zawiadamia, że wnioski i rezolucje PSL-u zostaną odesłane do komisji skarbowo-budżetowej. W dniu dzisiejszym referent komisji poseł Wyrzykowski odpowie na zapytania posłów, a następnie jeszcze raz będzie przemawiał tow. premier Cyrankiewicz.

Telegramy

WASZYNGTON. Gen. Eisenhower przyjął stanowisko rektora uniwersytetu Columbia za zgodą prezydenta Trumana i ministra wojny.

PARYŻ. We Francji łącznie z Afryką Północną strajkuje obecnie około 320.000 urzędników i robotników.

KAIR. Francja złożyła protest u rządu egipskiego z powodu oświadczenia polityczego przypisywanego przywódcy rebeliantów w Marokku Abd-el-Krimowi, który przebywa obecnie w Egipcie.

PARYŻ. Min. Mołotow przybył we czwartek rano do Paryża celem wzięcia udziału w konferencji paryskiej. Ministra Mołotowa przywitał min. Bidault.

RZYM. Strajk generalny w Palermo został przerwany dziś [illegible] W ciągu dnia wczorajszego było poważniejszych zajść.

Ambasador Garreau u tow. Premiera

WARSZAWA. Dnia 26 bm. tow. premier Cyrankiewicz przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów ambasadora Francji p. R. Garreau.

Układ turecko-amerykański

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Ankary, że w najbliższych dniach zostanie podpisany układ, dotyczący pomocy amerykańskiej dla Turcji. Układ podpisze turecki minister spraw zagr. i poseł amerykański w Ankarze — Wilson. [illegible] „Watang" donosi, [illegible] eskadra amerykańska pod dowództwem kontradmirała Hermana przybędzie do Turcji dla zbadania portów wybrzeża czarnomorskiego.

Przed ratyfikacją [illegible] polsko-czeskiego

WARSZAWA. W pierwszych dniach lipca nastąpi uroczysta ratyfikacja traktatu przyjaźni, podpisanego między Polską a Czechosłowacją w Warszawie br.

Jednocześnie nastąpi podpisanie polsko-czechosłowackiego układu ekonomicznego.

Zarówno ratyfikacja układu o przyjaźni polsko-czechosłowackiej, układu ekonomicznego i konwencji kulturalnej będą dalszymi krokami na drodze do zacieśnienia stosunków przyjaźni między Polską a Czechosłowacją.

Pakistan i Hindustan

krystalizują się

NEW DELHI. — Zgromadzenie Ustawodawcze prowincji Sindu w Północno-Zachodnich Indiach uchwaliło przyłączyć się do Zgromadzenia Konstytucyjnego nowego muzułmańskiego dominium Pakistanu [illegible]

Korespondent radia brytyjskiego przepowiada, że port Karadzi zostanie stolicą Pakistanu i miejscem Zgromadzenia Konstytucyjnego tego dominium. Poprzednie już Zgromadzenie Narodowe Bengalu i Pendżabu zgodziły się na podział, na podstawie którego każde z tych państw przyłączyło się w swoich częściach do Pakistanu i Hindustanu.

Czy tylko przejęzyczenie?

Wyjaśnienie ministra Snydera

NOWY JORK (PAP). — Prasa donosi, że minister finansów Snyder, wyjaśniając swe stanowisko w sprawie planu Marshalla, zaznaczył, że Stany Zjednoczone będą nadal okazywać pomoc Europie, jeśli kongres nie sprzeciwi się temu. Snyder podkreślił, że poprzednie oświadczenie jego nie jest sprzeczne z planem Marshalla. Amerykański minister finansów dodał, że jednym z zasadniczych warunków planu Marshalla jest utworzenie w Europie „programu samopomocy".

Dziennik „Daily Worker" podkreśla, że Snyder w swym poprzednim oświadczeniu [illegible]czył, iż plan Marshalla [illegible] wiera żadnej oferty, ani żadnego zobowiązania St. Zjednoczonych w sprawie pomocy gospodarczej [illegible]

Grolik rezygnuje z dalszych wykrętów

Jak prowokatorzy „sypali" żołnierzy AK

Dalszy ciąg procesu trzech zdrajców w Katowicach

(ka). W czwartym dniu procesu prowokatorów hitlerowskich w Katowicach oskarżeni, a Grolik w szczególności, bezskutecznie starają się kruszyć kopie i zaprzeczać zeznaniom świadków. Następujące za sobą zeznania pogrążają coraz głębiej wszystkich trzech konfidentów, ukazując im widmo szubienicy. Grolik jeszcze raz po raz próbuje swych sił, co tylko wywołuje wśród publiczności śmiechy, gdyż jego wprost przeciwne do zeznań świadków twierdzenia nie potrafią już wywołać innego odruchu ze strony przysłuchujących się rozprawie.

Z zeznań zastępcy komendanta AK okręgu Katowice, Władysława Krzyżaniaka dowiadujemy się o rozmowach, jakie były prowadzone w sprawie przyłączenia „Wyzwolenia" do AK. Po trzeciej rozmowie na ten temat świadek nabrał przekonania, że Grolikowi i Kampertowi zależy na wybadaniu stanu organizacji AK przy równoczesnym nie podawaniu nic o „Wyzwoleniu".

SZEF OKRĘGU ŚLĄSKIEGO AK ZEZNAJE...

Z kolei zeznaje płk. Walter, b. szef okręgu śląskiego AK, któremu Nowina składał sprawozdania z rozmów około przyłączenia „Wyzwolenia". Nowinie zależało na ludziach, którzy stali pod dowództwem Grolika i Kamperta, gdyż ich obydwóch uważał za ludzi postawionych na nieodpowiednim miejscu. Choć dowództwo AK na Śląsku podejrzewało tak Grolika, jak i Kamperta o nieczyste praktyki, jednak nie wykończono ich, gdyż obawiano się, że może jest to tylko mylne mniemanie. Kiedy jednak ich zbrodnicze działanie ustalono już ponad wszelką wątpliwość — było już za późno. Częste aresztowania wśród członków organizacji osłabiły nieco akcję wystąpienia przeciwko zdrajcom. Bezczelność Grolika posunęła się do tego stopnia, że tenże po wyzwoleniu Śląska zwrócił się do świadka płk. Waltera [illegible] lenie ludzi z AK do objęcia stanowisk w administracji.

GRYPSY ZDRADZAJĄ ULEZOKA

Świadek płk. Słaboszewski zeznaje o tym, jak otrzymał od swych aresztowanych podwładnych grypsy, w których donoszą mu o zdradzieckiej działalności Ulezoka. Ulezok — mówi świadek — był tym, który [illegible] nagał [illegible] wynagrodzenia w wysokości 200 marek miesięcznie za pracę w organizacji.

Również Ulezoka pogrzebał świadek Maria Gilowa, która zeznaje, jak tenże przybył do jej s[illegible] i pokazywał mu legitymację wystawioną mu przez gestapo na nazwisko Paula Neumanna.

Tam, gdzie był Ulezok, tam była wsypa — stwierdza świadek Czardybon. Z tej przyczyny tenże świadek kilkakrotnie zwracał się do Korola, by zdrajcę sprzątnąć, bo z drugiej strony podejrzewanym mu się wydawał hulaszczy tryb życia oskarżonego, na co było potrzeba większej gotówki. Innym razem znowu Ulezok, otrzymawszy od świadka meldunek w sprawie produkcji gazów przez Niemców, wcale tego meldunku Korolowi nie przekazał, jak to mu było zlecone.

„RYŚ" NIEZŁOMNYM ŻOŁNIERZEM

Józef Niesyto, który był aresztowany równocześnie z Gabrysiakiem, „Rysiem", opowiada Sądowi o katorgach, jakie „Ryś" podczas przesłuchania w gestapo przechodził. Mimo tych tortur nie zdradził nikogo. Gdy świadek zbliżył się do skatowanego, leżącego na ziemi Gabrysiaka, ten szepnął mu, że wszystko [illegible] Grolik zdradził i wsypał. Tylko dzięki zeznaniom Gabrysiaka, który nie przyznał się do znajomości Niesyty, świadek na rozprawie [illegible] sobie został skazany za to, że wiedział o organizacji, a [illegible]

[illegible]

„GROLIK, MÓW, ONI TAK BĘDĄ BEZ GŁOWY"

Najsilniejsze w dniu dzisiejszym na zebranych wywołały wrażenie zeznania świadka Antoniego Trzebowskiego. W twardych, żołnierskich słowach opowiada o aresztowaniu Gabrysiaka, o okolicznościach, w jakich to aresztowanie nastąpiło, o swoim i aresztowaniu brata Franciszka, który był komendantem dzielnicy Ligota. Każde słowo tego świadka bije w Grolika.

W krzemałach gestapo katowickiego zetknął się z Rysiem i był nawet w jednej sali, kiedy to w towarzystwie gestapowca Baucha wszedł Grolik. Bauch zwrócił się wówczas do Grolika: Grolik, mów, oni tak będą bez głowy. Gabrysiak już przed wejściem Grolika poinformował świadka, że właśnie Grolik jest tym zdrajcą, który sypie organizację.

GENERALNA „WSYPA" W LIGOCIE

Bratanica Antoniego Trzebowskiego, a córka zamordowanego Franciszka, Eleonora podaje przebieg aresztowania Gabrysiaka. Gdy Antoni Trzebowski powiadomił Grolika, że Gabrysiak przyjdzie na umówione miejsce, poszła na polecenie swego stryja [illegible] też tam, by być świadkiem spotkania. Gabrysiak zbliżył się do Grolika, który na przywitanie czymś go poczęstował. W następnej chwili wyskoczyło sześciu, czy ośmiu gestapowców z ukrycia, którzy natychmiast skuli Gabrysiaka, pozostawiając Grolikowi wolną drogę.

Świadek pobiegła natychmiast do domu i powiedziała o wszystkim ojcu i stryjowi, lecz i tu było już za późno, gdyż gestapo przyszło i po nich. Tegoż dnia w ręce gestapo wpadli i inni członkowie organizacji.

Przewodniczący Sądu zapytuje świadka, który z trzech oskarżonych jest tym, co spotkał się z Gabrysiakiem. Świadek zwraca się w stronę ławy oskarżonych i palcem wskazuje Grolika.

HISTORIA PIENIĘDZY ORGANIZACYJNYCH

[illegible] H[illegible]rt Kiichta mówi o kolejach, jakie przechodził w związku z przewożeniem 14.000 marek, których pochodzenia nie znał. Do organizacji wciągnął go Kampert, który zapoznał go również z Grolikiem. Wśród innych rozkazów, otrzymał również polecenie zawiezienia w pewne miejsce za Bielskiem teczki z 14.000 marek. Gdy tam pojechał i przekonał się, że we wskazanym miejscu jest policja niemiecka, wrócił. Kampert polecił mu następnie zawieźć teczkę do Sosnowca, a pieniądze do Załęża. Tak też zrobił. W Załężu z kwoty tej otrzymał 3.000 marek, drugie 9.000 ktoś inny jeszcze, a resztę zatrzymali sobie Grolik i Kampert.

Z naszego stanowiska

Teoria „pięknych oczu"

Poseł Mikołajczyk, zabierając głos w toku dyskusji budżetowej na terenie Sejmu, usiłował przeprowadzić dowód, że na niego i jego stronnictwo przypada lwia część zasługi z tytułu przyłączenia Ziem Zachodnich do Rzeczypospolitej. W słowach, którym wszystko można zarzucić za wyjątkiem braku skromności, przekonywał nie wiadomo kogo, że właśnie jego obecność w Rządzie Jedności Narodowej była przyczyną, która umożliwiła przedstawicielom Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii przyłączyć się do stanowiska premiera Stalina w sprawie przyznania Polsce [illegible]ku, Odrze i Nysie Łużyckiej.

[illegible] twierdzenia poseł Mikołajczyk popełnia dwa kardynalne błędy, niezależnie zupełnie od minięcia się [illegible]

[illegible] wszystkim uważamy, że jest rzeczą niedopuszczalną [illegible] do wewnętrznych walk czy tarć politycznych sprawę [illegible]kanych. To jest zagadnienie zbyt istotne, zbyt ważne [illegible] rzeczywistości i dla naszej przyszłości, aby wolno je [illegible] jako argument słowny do walk politycznych, które w Polsce jeszcze się toczą, czy też będą toczyły się nadal. Jeśli to [illegible] na świecie dają się jeszcze ciągle słyszeć w tej sprawie [illegible] dla nas nieprzychylne, to wciąganie sprawy Ziem Odzyskanych do targów i przetargów politycznych, do liczenia zasług personalnych i osobistych sukcesów jest kardynalnym błędem z punktu widzenia polskiej racji stanu. Naszym zdaniem b. Mikołajczyk, pretendując do nazwy dobrego Polaka, zrobiłby o wiele lepiej, gdyby nie prowokował przedstawicieli stronnictw demokratycznych do prostowania jego błędnych ocen politycznych, a [illegible] i historycznych fałszów.

Spadkobiercy wątpliwej sławy rządów emigracyjnych przez [illegible] najlepszą postawę, gdyby nie próbowali [illegible] między kierunkiem, który te rządy reprezentowały w sprawie naszej granicy zachodniej, a orientacją w tej dziedzinie PPR i stronnictw reprezentowanych w Krajowej Radzie Narodowej. Czyniąc to, zawsze usłyszą jedną odpowiedź z naszej strony: że jedni z londyńskich polityków nie reprezentowali w sprawie naszej o[illegible] granicy państwowej żadnej koncepcji, a drudzy głośno wołali, że nie chcą Wrocławia i Szczecina.

Dla nas jest sprawą obojętną, do której z tych dwóch grup należał p. Mikołajczyk. Wystarczy nam stwierdzenie, że trzeciej grupy w Londynie nie było. Ta trzecia wiadomo, prawidłowo zorientowana w sensie historycznym i państwowym związana jest tylko z PPR-em.

Drugi błąd p. Mikołajczyka polega na tym, że dla przeprowadzenia pewnej gry politycznej, z gruntu fałszywej i z góry skazanej na niepowodzenie, sprawę Ziem Odzyskanych stawia w ten sposób, jak gdybyśmy z niej uzyskali prezent, który nam przypadł [illegible] próbuje sugerować, dzięki jego — powiedzmy — pięknym oczom.

To ustawiczne powoływanie się przez p. Mikołajczyka na płynące z zewnątrz nasze tytuły do Ziem Odzyskanych jest nie tylko irytującą nas manierą, ale obraża poza tym naszą godność narodową. Czy p. Mikołajczykowi wydaje się, że żołnierz polski bił się w walce o Londyn, ginął w Afryce, Norwegii, Francji i na wszystkich polach bitew; że bohaterska walka i niezmordowana praca polskich marynarzy, że to wszystko miało tylko ten sens historyczny i polityczno-państwowy, że potężna państwa anglosaskie zgodzą się łaskawie na Polskę niewiele większą, niżeli w granicach między Bugiem i Wartą? Czy krwawy wysiłek i bohaterstwo żołnierza polskiego, który w zwycięskiej walce szedł spod Lenino pod Berlin, aby nieść zwycięskie biało-czerwone sztandary to tylko demonstracja wojskowa, czy partyjno-po[illegible]

Polska zrealizowała w tej wojnie określoną koncepcję polityczną, której wyrazem są granice państwowe na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej. Niczego i od nikogo nie dostaliśmy poza [illegible] ani z łaski, ani zadarmo! O tym p. Mikołajczykowi zapominać nie wolno.

Jeśli nie on, jego obóz, czy też jego przyjaciele polityczni [illegible] twórcami zrealizowanej koncepcji z Ziemiami Odzyskanymi w ramach Rzeczypospolitej, jeśli kto inny koncepcję stworzył i wcielił ją w życie, to p. Mikołajczyk powinien mieć przynajmniej tyle taktu, przyzwoitości i zrozumienia dla prawdy historycznej, aby nie wysuwał teorii swoich „pięknych oczu" i związanych z nią względów anglosaskich i nie pomniejszał przy tej okazji zasług Narodu Polskiego.

Sęk.

PRZEGLĄD PRASY

STRAJKI W AMERYCE

Jak donieśliśmy w depeszach w Stanach Zjednoczonych wybuchły spontanicznie strajki górników, protestujących przeciw ustawie amerykańskiego senatu, zatwierdzającego uchwałę Izby Reprezentantów, odrzucającą veto prezydenta Trumana w sprawie ustaw antyrobotniczych. W związku z tym stanowiskiem senatu amerykańskiego „Express Wieczorny" pisze:

„Przeciwko veto prezydenta głosowało 28 senatorów, należących do partii demokratycznej, tj. do tej samej partii, z której ramienia Truman piastuje swój urząd. Z łona tej partii również wywodzą się ministrowie oraz bliżsi i dalsi współpracownicy Trumana.

Ta fantastyczna i bezsensowna sytuacja powinna otworzyć oczy wielu bezkrytycznym wielbicielom „demokracji" amerykańskiej. Nazwy partyj politycznych w tym kraju nic nie znaczą. Kapitaliści i wielcy posiadacze społeczni mają swych przedstawicieli zarówno w partii republikańskiej, jak i demokratycznej i to w znakomitej jak widać większości.

Tylko robotnicy amerykańscy nie mają swej własnej partii politycznej i właśnie dlatego ponieśli tak dotkliwą porażkę w dziedzinie prawodawstwa społecznego.

Jednakowoż amerykański świat pracy nie rezygnuje z walki o swe prawa. 15 milionów robotników, zorganizowanych w związkach zawodowych podejmuje akcję mającą na celu obalenie reakcyjnej ustawy Taft-Hartley. Ustawa ta bowiem zawiera postanowienia, których nie powstydziłby się twórcy ustaw Norymberskich i usiłuje cofnąć rozwój życia socjalnego o stulecie. Wprowadzenie w życie tej ustawy przekreśliłoby istnienie i rozwój ruchu zawodowego. Amerykański świat pracy musi bronić swego istnienia.

W tej chwili w Ameryce zaczęły się spontaniczne strajki górników, protestujących przeciw ustawie. Jutro być może, staną stalownie, huty i elektrownie. Przed St. Zjednoczonymi stanęła perspektywa [illegible] poważnych wstrząsów i zaburzeń. Melodramatyczne gesty Trumana w obronie veta nikogo nie przekonały. Wielu działaczy związkowych podejrzewa, że veto Trumana było tylko komedią przedwyborczą. Jeśli jednak było szczere, to fakt że Truman był bezsilny wobec [illegible] partii, dyskwalifikuje go wy[illegible]tarczająco jako kandydata na prezydenta 140-milionowego narodu, odgrywającego tak wielką rolę w życiu całego świata."

Zakończenie obrad

Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów RTPD

WARSZAWA. W dniu 24 bm. zakończył się w Warszawie Ogólnopolski Zjazd Delegatów RTPD. Ostatni dzień obrad poświęcony był ożywionej dyskusji, w czasie której omów na dotychczasowe nie osiągnięcia organizacyjne i bolączki pracy w terenie.

W wyniku głosowania członkami Zarządu głównego zostali wybrani: tow. tow. Andrzejewska Irena, prez. Alfredkel Eugeniusz, płk. Augustyn Józef, wicemar. Bakalkowski, poseł [illegible] Stanisława, Jarug [illegible], poseł Józefowicz Jan [illegible] Kaźmirczak Józef, poseł Kluszyńska Dorota, tow. Kuczkowska Halina, dr. Landy Aleksander, dyr. Ładoszowa Janina, poseł Marczakowa Felicja, Ossońska-Morawska-Wisła, Ołdzyńska Edwarda, Bieński Tadeusz, Polenicka Helena, dyr. Skudniewski Eugeniusz, dr. Strzeżewska, Szyszko Lucyna (ZHP), Taczur Stanisław, Tulodziecki Stanisław, Woźnicki Władysław, prez. Zemis Stanisław.

Na członków zastępców wybrano: tow. tow. Dewiczowa Ewa, posł. Lewińską Pelagię i posł. Świętochowską Kazimierę.

W skład Głównej Komisji Rewizyjnej weszli: 1) tow. dr. Bermanowa Gustawa 2) ob. Handelsmanów [illegible] 3) tow. Kiełko i [illegible] 4) ob. Ozga Władysław, 5) tow. Świszcz Feliks oraz 6) tow. dr. Szlachelski [illegible]

Publiczny egzamin w szkole Nr 7 w Krakowie

(S) W szkołach [illegible] przeprowadzono [illegible] eksperyment, który wprowadził do szkoły czynnik społeczny.

Wskutek postulatów Ministra dr Skrzeszewskiego na egzamin do wszystkich szkół, a m. in. do szkoły nr. 7, przybyli zaproszeni przed stawiciele Wojska, partyj politycznych i organizacyj.

Szkoła nr 7 jest szkołą o dobrej tradycji. Z murów jej wyszło wielu mężów stanu.

Wchodzimy do klasy: twarze inteligentne, o zdrowej cerze, zdradzają żywe zainteresowanie. Mimo, że egzamin odbywa się po raz pierwszy w Polsce wobec licznych gości — chłopcy nie zdradzają żad[illegible] spokojnie piękną polszczyzną, wykazując duży poziom i orientację polityczną. W tej klasie 85 proc. uczniów — to synowie robotników.

Wiadomość o egzaminie wobec delegatów wywołała zarówno wśród profesorów jak i uczniów wielki odzew — wszyscy chcieli uczestniczyć w tym eksperymencie.

Na zakończenie egzaminu dyr. Ziemba prosił przybyłych o jak najżywszy, dalszy kontakt ze szkołą, a pułkownik mgr Haraschin, sam wychowanek tej szkoły, w imieniu wojska życzył dalszych sukcesów, o-partych o uświadomienie społeczne podkreślając, że ze szkoły tej wyszli Marszałek Żymierski, min. Kruczkowski i inni.

Egzaminy przeprowadzili dyr mgr Ziemba Eugeniusz oraz nauczyciele Józef Pawlik i Henryk Brożek. Z ramienia władz szkolnych był obecny inspektor, dr Orłowski. Między delegatami był prof. matematyk, dr Lipa, prof. U. J. Szafarski. Płk. Haraschin z ramienia wojska, oraz reprezentant DOW mjr Zabłocki.

KOMUNIKATY PARTYJNE

Miejski Komitet PPS zawiadamia że wykupił bilety do Starego Teatru na komedię „Twarz i Maska" na dzień 1. VII. 1947 r. godz. 19,30 — duża sala.

Bilety do nabycia w pokoju Nr 11 I p. w dniu 27 bm. w godzinach rannych.

Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie zawiadamia, że nadeszły znaczki partyjne w cenie zł. 100 — za sztukę. Nabyć można w kasie MK PPS, I. p. nr. 10.

WOJEWÓDZKA KONFERENCJA CHŁOPÓW SOCJALISTÓW

W niedzielę dnia 29 czerwca w sali Miejskiej Rady Narodowej rozpoczną się o godz. 10-tej obrady wojewódzkiego Zjazdu chłopów socjalistów.

W programie referat polityczny delegata CKW, referat gospodarczy prof. UJ tow. Listowskiego oraz wybory do Wojewódzkiej Rady chłopów socjalistów.

Kraków buduje pomnik partyzantów

(K) Apel rzucony przez Krakowski Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, w sprawie zbudowania pomnika-grobowca na zbiorowej mogile partyzantów na Cmentarzu Rakowickim przynosi dzień w dzień coraz szerszy łańcuch składek.

Ostatnio tow. Brobieo Zdzisław wezwany przez tow. Dziedonia wpłacił na ten cel 1.000 zł., wzywając tow. tow.: Rejmana Jana, Radwana Stanisława, dr. Gerharda i dr. Jasińskiego.

Na wezwanie tow. [illegible] wpłacił 1.000 zł. tow. Tadeusz Ostrogórski, wzywając równocześnie tow. Rożańskiego, prezesa Sądu Apelacyjnego oraz tow. tow.: Królika Tadeusza, Księżka Kazimierza i dyrektora garbarni Krowar tow. Dąbrowskiego.

Mikrofon Polskiego Radia w Mościcach

(K) Rozgłośnia Katowicka w ciągu ubiegłego tygodnia dała dwukrotnie światu pracy możność usłyszenia o wynikach działalności za wodowej i społecznej Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach.

Po słuchowisku o przodownikach pracy w Mościcach następnego dnia transmitowały Katowice z wielkiej hali fabrycznej w Mościcach popularną audycję „Przy sobocie po robocie".

W związku z tymi audycjami napłynęły do zakładów w Mościcach liczne listy i telegramy gratulacyjne od ludzi niezwiązanych nawet z zakładem, dających wyraz pełnego zadowolenia. Równocześnie kilkutysięczna rzesza robotnicza zgromadzona wraz z rodzinami dała wyraz uznania dla tego rodzaju imprez przez żywiołowe oklaski, których nie szczędziło dla wykonawców.

Wytężona praca społeczna załogi fabryki w Mościcach oraz pomoc Polskiego Radia zasługują na pełne uznanie. Dobrze by było, gdyby podobne imprezy zdarzały się częściej i na innych zakładach pracy.

Należy zaznaczyć, że załoga Mościc przekazała 80.000 zł. na kolonie letnie dla młodzieży robotniczej z zabawy, która się odbyła tego dnia w kasynie.

Nowy numer Gazety Urzędowej Zarządu Miejskiego

(o.d.) Ukazał się Nr. 7 „Gazety Urzędowej Zarządu Miejskiego w stoł. król. m. Krakowie" z 1947 r. i jest do nabycia w Wydziale Organizacyjnym Z. M. w Ratuszu, ul. Ww. Świętych 3/4, II p. pokój 203. Zawiera obwieszczenie Prezydenta miasta o przymusowym ściągnięciu [illegible] Grzywnami; publiczne wezwanie — do uiszczenia zaległości na podatek gruntowy na rok 1947; zarządzenie [illegible] o odśnieżeniu miasta oraz okólnik Prezydenta miasta.

„NOC WENECKA" w Krakowie

(A) „Noc Wenecka"—to nie tylko przywilej Wenecji. Sportowa „noc wenecka" organizuje dnia 5 lipca Komitet Obywatelski Wojskowych Zawodów Sportowych. Wspaniałe zapowiadające się całonocna zabawa odbędzie się na stadionie Cywilnym[illegible] Urozmaiceniem licznymi atrakcjami.

Dochód z imprezy przeznaczony jest na organizowane przez komitet w czasie od 17 lipca do 31 sierpnia Wielkie Zawody Sportowe Wojska Polskiego, w których udział weźmą setki zawodników-żołnierzy.

W związku z tym komitet zwraca się do społeczeństwa, i do wszelkich instytucyj prywatnych, samorządowych i państwowych o przyjście z pomocą organizatorom zawodów przez składanie datków pieniężnych ewentualnie nagród dla zwycięzców, (których ma być ok. 220), począwszy od dnia dzisiejszego — w lokalu komitetu — (Tow. Przyjaciół Żołnierza, Kraków, Smoleńsk 33). W tych dniach otwarty zostanie w związku z tym łańcuch [illegible]

Społeczeństwo krakowskie zawsze śpieszyło z pomocą, kiedy zaszła tego potrzeba.

Toteż sądzimy, że i tym razem, zgodnie z tradycją, nie zabraknie nikogo w akcji pomocy żołnierzowi — sportowcowi, nie zabraknie nikogo przy organizowaniu tej na wielką skalę zakrojonej imprezy, która niewątpliwie będzie rewelacyjnym wydarzeniem w życiu Krakowa.

Zacieśnianie naukowej współpracy polsko-radzieckiej

(S) W czasie pobytu przedstawicieli Ogólnosłowiańskiego Komitetu w Krakowie rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w gronie profesorów gościł w murach uniwersytetu na czarnej kawie profesora ekonomii Aleksandra Wozniesieńskiego rektora Uniwersytetu Leningradzkiego.

W ożywionej dyskusji omówiono sprawę nawiązania kontaktów między nauką polską i radziecką oraz udziału polskich profesorów na Wszechsłowiańskim Kongresie naukowym, który odbędzie się w grudniu bieżącego roku w Moskwie.

Doroczny koncert Państwowej Wyższej Szkoły w Filharmonii

W ramach dni Krakowa odbędzie się w piątek dnia 27 bm. o godz. 19,15 koncert studentów z udziałem Orkiestry Państwowej Filharmonii pod dyrekcją prof. W. Bierdiajewa. W koncercie tym wystąpią dyrygenci: St. Michalak, J. Procher i S. Marczyk z klas prof. W. Bierdiajewa i M[illegible]ewskiego, oraz utalentowani pianiści: R. Smendzianka i W. Mes[illegible]zewski z klas profesorów: H. Sztompki i Z. Drzewieckiego (Koncert Chopina F-moll i Koncert Liszta Es-dur.)

Bilety do nabycia w biurze „Orbis" a przed koncertem w kasie Filharmonii.

R 21253

Na froncie walki ze spekulacją

(K) W Krakowie w Dzielnicy Podgórze odbyło się zebranie aktywu PPS i PPR. Do prezydium z ramienia PPS powołano i sekretarza MK PPS tow. Rejmana i tow. Kozika. Ramienia partię reprezentowali i sekretarz KM PPR tow. Legomski i tow. Baginski.

Tow. Rejman i tow. Legomski wygłosili referaty polityczno-gospodarcze, a następnie po naradzie i żywej dyskusji, poruszającej kwestię walki ze spekulacją i podziemiem gospodarczym uchwalono jednogłośnie wysłać telegramy do Premiera tow. Cyrankiewicza i wicepremiera tow. Gomółki, wyrażające poparcie wspólnego pójścia drogą nakreśloną przez centralne władze partyjne w walce [illegible] [illegible] zostało rezolucję, zobowiązującą zaciekłe[illegible] jednostki [illegible] do udziału aktywu PPS i PPR w walce z drożyzną oraz w organizowaniu brygad kontrolnych oraz zapewniającą CKW PPS i KC PPR o niezłomnej woli pracy nad odbudową Państwa i osiągnięciem dobrobytu mas pracujących.

RADIO

na dzień 28. czerwca 1947 (sobota)

6.00 — sygnał, 6.05 dziennik, 6.20 gimnastyka, 6.30 — muzyka, 6.57 sygnał, 7.00 — muzyka, 7.15 — wiadomości, 7.35 program bieżący, 7.40 — muzyka, 8.30 — informacje, 8.40 — Skrzynka PCK, 8.50 — [illegible] rok [illegible] kulturalnego, 15.30 [illegible] zynka techniczna, 15,10 — Morze nasze morze", 16.00 — dziennik, 16.12 — W walce o zdrowie, 16.17 — „Tu mówi Gdańsk", 17.15 — „Przy sobocie po robocie", 18.45 — audycja dla wsi, 19.05 — pogadanka gospodarcza, 19.08 — Z zagadnień świata pracy, 19.15 — audycja „Wieś słucha", 19.45 koncert reklamowy, 19,57 — sygnał, 20.02 — dziennik, 20.30 — „O siłach", 21.00 słuchowisko p. t. „Dziękuję ci kapitanie", 21.35 „Nasze pieśni", 21.45 — audycja Fołtynowa, 22.00 Popioły". 22,15 — koncert orkiestry tanecznej, 23.00 dziennik, 23.15 — program na dzień następny, 23.20 muzyka taneczna. 23.30 — [illegible]

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta — „Judasz z Kariothu" — Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Twarz i maska" komedia w 3-ch aktach L. Chiarelli'ego.

MAŁA SALA — godz 19.15 — „Dewaluacja Kiary" — Marii Jasnorzewskiej Pawlikowskiej.

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz. 19.30 — „Wariatka z Chaillot" J. Giraudoux.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Dziewczyna i kokosy" — komedia w 3-ch aktach J. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW (Zyblikiewicza 1) — godz. 19.30 — „Pani Prezesowa" komedia Hennequina i Webera.

S[illegible]ENA TEATRU KAMERALNEGO (Jana 6) — godz. 19.30 — „Ach dzieci".

[illegible]R RTPD „Wesoła Gromadka" [illegible] godz. 18-ta — „Wesele lalki" [illegible] laleczka".

[illegible]STWOWA FILHARMONIA [illegible]ncert Państwowej Wyższej S[illegible]oły Muzycznej.

DZISIEJSZE ODCZYTY

[illegible]z. Stanisław Szymborski: „Zagospodarowanie Żbław" — godz [illegible]-ta — w sali wykładów powszech[illegible]ych U. J. św. Anny 12. Wstęp wolny dla wszystkich.

Dr. F. Uhorczak: „Gęstość dróg bitych w Polsce a rozmieszczenie ośrodków wojewódzkich" godz. 19-ta — w Krak. Tow. Technicznym, ul. Straszewskiego 28.

Prof. Zawirski: „Prądy w filozofii współczesnej" — godz. 17-ta — w Klubie Kuźnica

W KINACH:

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

ŚWIT — Piotr I.

APOLLO — Wschodnia Baśń Filmowa, *Przygody Nasreddina.*

WARSZAWA — Film prod. polskiej, *U Kresu Drogi.*

UCIECHA — Wytwórna, szwedzka komedia muzyczna: *Nauczycielka bawi się.*

WANDA — Czołówka komedia filmowa prod. amerykańskiej z Sonia Henie: *SERENADA W DOLINIE SŁOŃCA.*

GDAŃSK — Wielki Walc — muzyka Straussa.

WOLNOŚĆ — Uwodziciel.

SZTUKA — Film prod. amerykańskiej. *Eskapada* z Marleną Dietrich.

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 27 [illegible]

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 21. 6. do 28. 6. 1947 r. „Pod Słońcem" — Rynek Główny Nr 42; „Pod Barankiem" — Mikołajska nr 4; im św. Teresy — Senatorska 5, mgr Zyborskiej — Długa 49, mgr Michalika — Lobzowska 61 — mgr Liskiewicza — Mogilska nr 15, „Pod Złotym Słońcem" — Grodzka nr 17; — „Pod Złotym Orłem" — Krakowska 9, „Niebieska" — Starowiślna 77, „Hygea" - Kalwaryjska nr 37.

Na [illegible] „W[illegible]"

DUŻY TEATR DLA MAŁYCH WIDZÓW

Jednym z czołowych zagadnień doby obecnej jest wychowanie przyszłego pokolenia. Jakim ono będzie — taką będzie Polska. Dlatego działalność na tym polu ma dzisiaj znaczenie [illegible] należyte docenienie.

Kształtowanie duszy przyszłego obywatela odbywa się co dnia. Składają się na to najrozmaitsze czynniki, wśród których miejsce zajmuje szkoła, dom i widowisko. Film rzadko bardzo realizuje obrazy dla dzieci, teatr dziecięcy przed wojną także prawie odległym a widowiska obiadowe w [illegible] na teatralność jak na poziom.

Jedną z pierwszych pionierek teatru dla dzieci jest w Polsce Maria Billiżanka, która dla swej pięknej idei pozyskała Osterwę; niestety [illegible] wystawieniu [illegible] pióra Billiżanki skończyło się z powodu trudności finansowych.

Dopiero po tłumaczeniu podjęto tę inicjatywę i [illegible] widowi[illegible] ciecek w Starym Teatrze, które następnie przejęło RTPD.

Kontynuują teatralną prowadzą z całym zamiłowaniem tacy działacze jak tow. tow.: Drobnerowa, Obląbowa, Szadkowska, Bursa, przedstawiciele świata nauki, sztuki i pedagogiki.

W ten sposób powstał w Krakowie teatr z prawdziwego zdarzenia, teatr dla dzieci „Wesoła Gromadka". Teatr, który wychowuje etycznie, estetycznie i uczy; teatr w którym aktorami są przeważnie uczniowie szkoły dramatycznej, więc aktorzy, a czasami i dzieci.

Dyrektorem teatru jest Zofia Mysłakowska, kierownikiem artystycznym Maria Billiżanka, kierownikiem literackim Świrszczyńska, muzycznym Artur Malarski. Dekoracje rektora Pronaszki oraz studentów Akademii Sztuk Pięknych — Buścha, Cybulskiego i in.

Dzięki interpretacji muzycznej tekst spełnia jeszcze zadanie uświadamiania małego społeczeństwa. Ponadto wrażenia plastyczne oraz emocjonalne — przygotowują doskonale przyszłego, świadomego widza wielkiego teatru.

Należy podkreślić, że w ubiegłym sezonie przez widownię „Wesołej Gromadki" przewinęło się 100 tysięcy dzieci, które stale przepełniają salę. O reakcji tej ważnej publiczności świadczą najlepiej protesty, gdy przedstawienie się kończy, względnie twarde postanowienie po „Robinsonie Kruzoe": „Mamo, ja będę marynarzem..."

Stefanja [illegible]



Wiadomości SPORTOWE

W sobotę i niedzielę

zobaczymy w Katowicach tenisistów czeskich

KATOWICE. — W nadchodzącą sobotę i niedzielę na kortach Pogoni odbędzie się międzynarodowe spotkanie tenisowe Praga — Katowice. Praga reprezentowana będzie przez czołowych tenisistów, członków zwycieskiej drużyny Davis - coupowej Vrbę, Zabrodskiego, Matousza i Mikilkową.

Drużynę Katowic stanowić będą gracze Pogoni Kończak, Bratek, Chytrowski i Niestroj, oraz Poplawska z Piasta gliwickiego. Spotkanie to zapowiada się nader ciekawie. Czesi reprezentują obecnie najwyższy poziom tenisowy w Europie. Śmiało można zaryzykować twierdzenie, że rep. Pragi silniejsza będzie od angielskiej drużyny Davis - coupowej która gościła w Warszawie i Katowicach.

A więc mecz Praga — Katowice będzie nieprzeciętną imprezą. Zobaczy znów tenis w najlepszym wydaniu.

Spotkanie powyższe będzie poważną próbą sił przed międzynarodowymi tenisowymi mistrz. Polski, w których wezmą w tym roku udział czołowi tenisiści Europy, jak Szwedzi Bergelin i Johannson, Węgrzy Asboth i Szigeti, najprawdopodobniej Drobny i Cernik, Pallad i Mitic. Ostatnio toczą się pertraktacje w sprawie przyjazdu tenisistów ZSRR co stanowiłoby największą atrakcję.

Powracając do spotkania Praga — Katowice należy wspomnieć, że w sobotę gry rozpoczną się o godz. 16-tej, a w niedzielę godz. 9 rano o 16 po południu.

Na kortach Pogoni zjawią się na pewno wszyscy miłośnicy tego pięknego a zaniedbanego u nas [illegible] sportu.

Zryw — Batovany 9:7

ŁÓDŹ. — W Łodzi odbyło się spotkanie pięściarskie między mistrzem Słowacji Batovany, a Zrywem Łódź. Niezbyt zasłużone zwycięstwo odniósł Zryw. Walki nie stały na zbyt wysokim poziomie, a wyniki techniczne przedstawiały się następująco. Gomulak (Z) wygrał na pkt. z Scheerem (B), waga koguca: Czarnecki (Z) przegrał na pkt. z Zacharą (B), waga piórkowa: Woźniakiewicz (Z) wygrał na pkt. ze Strbą (B), waga lekka: Krawczyk (Z) przegrał na pkt. z Vulganem (B), waga półśrednia: Pietrasik (Z) nierozstrzygnął walki z Michalikiem (B), waga średnia: Taborek (Z) przegrał na pkt. z Tormą (B), waga półciężka: Urzędowicz (Z) otrzymał niezasłużone zwycięstwo nad Bielarzem (B), waga ciężka: Jaskula (Z) wygrał na pkt z Kurnavą (B).

Ruch — Concordia 5:1 (3:1)

CHORZÓW-BATORY. — W rozegranym wczoraj na stadionie Ruchu w Chorzowie rewanżowym meczu z cyklu finałowych rozgrywek o piłkarskie mistrzostwo Śląska Ruch pewnie zwyciężył knurowską Concordię, obejmując prowadzenie w tabeli, którego już na pewno nie odda do końca.

Drużyny wystąpiły w składach:

Ruch: Brom, Brzoza, Bryla, Gebur, Bartyla, Bomba, Żurek, Cieślik, Alszer, Suszczyk, Wodarz.

Concordia: Chromik, Grzbiela, Gabryś, Hajduk I, Wiertolorz, Grzegor, Górek, Bitner, Szleger, Grzegorzyca, Hajduk II.

[illegible]

Widzów około 6.000.

Bramki dla Ruchu strzelili: Alszer 3, Suszczyk 1, Cieślik 1.

Dla Concordii: Bitner.

Ruch mimo zwycięstwa nie zadowolił. Gra chwilami mocno przypominała poziom B-klasowy i prowadzona była chaotycznie. Szczególnie jaskrawo odzwierciadlało się to po przerwie, kiedy Ruch mając już pewne zwycięstwo, ograniczył się tylko do paraliżowania niegroźnych ataków Concordii.

Concordia całkowicie zawiodła swych zwolenników. Jedynie bramkarz Chromik stał na wysokości zadania, parując kilka wspaniałych strzałów Cieślika i Alszera, choć decydująca dla spotkania pierwsza bramka dla Ruchu padła właśnie z jego winy. W Ruchu wyróżnił się ambicją szybkością Alszer. Natomiast Cieślik robił wrażenie przemęczonego i brak mu było szybkości. Reszta drużyny słaba; Wodarz raził powolnością, a obrona brakiem zmysłu taktycznego i wykopu, — pomoc robiła co mogła, ale było to zamało, aby nas zadowolić.

Jeżeli Ruch chce przebrnąć przez eliminacje ogólnopolskie i znaleźć się w t. zw. klasie pań[illegible], to musi zwrócić baczną uwagę na swe formacje obronne. W obecnym stanie cały szereg drużyn polskich, (Legia Warszawa, HCP Poznań) jest w stanie obnażyć jego słabość w tych liniach i rozwiać w brutalny sposób jego nadzieje. (Zarz)

Piłkarskie kadry olimpijskie przed egzaminem

KATOWICE. — Jak już podawaliśmy w poprzednim numerze, w dniach 1 i 3 lipca odbędą się dwa spotkania polskich teamów olimpijskich z Victorią Pilzno.

Kapitan sportowy PZPN ppłk. Reyman ustalił już składy drużyn na obydwa spotkania. Pierwszy mecz odbędzie się w Krakowie i przeciwnikiem piłkarzy czeskich będzie drużyna złożona z graczy krakowskich i śląskich. Skład krakowski przedstawia się następująco: **Brom (Jurowicz), Barwiński, Flanek, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Górecki, Gracz, [illegible]wak, Cieślik, Czachor, I. Rezerwa: Kulawik, Bobula, Filek I.**

W Warszawie zagra drużyna w następującym zestawieniu: **Skromny (Borucz), Gędłek, Gierwatowski, Brzozowski, Legutko, Gajdzik, Hogendorf, Bąk, Czapczyk, Smólski. Rezerwa: Świcarz, Ochmański, Maruszkiewicz.**

Jak widzimy więc będziemy mieli bogaty przegląd materiału piłkarskiego.

Ostatnia niedziela rozgrywek

SOSNOWIEC. — W nadchodzącą niedzielę odbędą się ostatnie rozgrywki o mistrzostwo klasy A ZOZPN. Rozgrywki te zapowiadają się o tyle ciekawie, że w niedzielę rozegra się decydująca walka między Cyklonem, a RKS Grodziec o utrzymanie się w ekstraklasie.

Plan rozgrywek przedstawia się następująco:

Płomień Milowice — Sarmacja Będzin, RKS Zagłębie Dąbrowa — AKS Niwka, RKS Czarni Sosnowiec — Cyklon, RKS Będzin — RKS Grodziec.

Także Jędrzejowska wyeliminowana

w Wimbledonie

LONDYN. — Po początkowych sukcesach tenisistom naszym w Wimbledonie zaczęło się coraz gorzej powodzić. We środę wyeliminowana została Jędrzejowska, która przegrała z Angielką **Hilton 4:6, 7:9.**

W grze podwójnej para Polska **Hebda Skonecki** odniosła swoje pierwsze i chyba ostatnie zwycięstwo nad parą angielską **Betts, Hovel 3:6, 6:2, 6:3, 2:6, 6:3.**

Para **Tłoczyński Spychała** uległa parze włoskiej **Cucelli del Bello 6:4, 6:4, 6:3.**

Zakończenie igrzysk sportu robotniczego

Dzisiaj, w piątek na boisku KS „Cracovia" zostaną rozegrane finały 1-szomajowego turnieju piłkarskiego o nagrody honorowe OKZZ, Zarządu Miasta i KOZPN, między **RKS Garbarnia—Zwierzyniecki KS** o 1-sze i 2-gie miejsce oraz

RKS Legia—ZKS Filmowiec

o 3-cie i 4-te miejsce.

Zawody te odbędą się wg regulaminu turnieju, (tzn. że gra trwać będzie 2×15 minut. W razie remisu decyduje los.

Zawody poprzedzą

Wyścigi kolarskie na torze

z udziałem Kupczaka, Gabrycha, Dbrowieckiego i in.

Początek o godzinie 18-tej (6-tej wieczór).

Mimochodem

OSTRZEŻENIE NA CZASIE

Przed kilku dniami ukazał się okólnik Ministra Pracy i Opieki [illegible] Rusinek zwraca uwagę inspektorom pracy wszystkich okręgów na częste w ostatnich czasach wypadki przekroczenia przepisów dekretu o Radach Zakładowych. Okólnik poleca inspektorom pracy, aby w przypadkach stwierdzenia uporczywego naruszania przepisów stosować wobec winnych najwyższy wymiar kary przewidziany w tym dekrecie.

Ostrzeżenie powyższe, świadczące [illegible] że Ministerstwo Pracy [illegible] zamierza zrezygnować ze swych uprawnień czynnika powołanego przez Państwo do czuwania nad najszerzej pojętymi interesami świata pracy, zjawia się bardzo na [illegible]

Sytuacja na odcinku Rad Zakładowych dojrzała do energicznego cięcia już na długo przed pamiętnym, męskim i szczerym artykułem generalnego sekretarza KCZZ tow. Kuryłowicza w „Robotniku", w którym autor wskazuje jako przyczynę kryzysu błędną i szkodliwą praktykę administracji przemysłowej do zmonopolizowania w swoim ręku całego wpływu na życie warsztatów pracy.

W przypadkach szczególnie jaskrawych zdarzało się i zdarza się jeszcze, że Rada Zakładowa pozbawiona konkretnego wpływu [illegible] bieg [illegible] w kopalni czy fabryce, [illegible] decyzji w sprawach per[illegible] i produkcyjnych staje się [illegible] bez przekładni, organem [illegible] bez znaczenia wobec [illegible] biura. Łatwo się do[illegible] stan rzeczy odbija się w pierwszym rzędzie na stanie pracy w zakładzie. Trudno wymagać, aby robotnik nie czujący się właściwym gospodarzem w swoim warsztacie pracy, liczący się z tym, że jutro może na skutek jednej papierkowej decyzji personalnika warsztat ten opuścić, był pełnowartościowym pracownikiem. Poza tym stan taki łamie charaktery zniechęca i drażni. My, socjaliści mniej niż ktokolwiek inny skłonni jesteśmy stan ten tolerować. W naszym pojęciu rola Rad Zakładowych wybiega daleko poza bezpłodną gadaninę na zebraniach załogowych, udział w pracach świetlicowych i czynności reprezentacyjne podczas przyjmowania wycieczek prasowych na fabryce. Rada Załogowa to ważny fragment uspołecznienia naszych zakładów pracy, istotny wycinek naszego socjalistycznego programu.

Max.